

10 gr.

# ABC

10 gr.

NOWINY CODZIENNE

Nr. 234 A

Warszawa, wtorek 9 sierpnia 1938 r.

Rok XIII

„Szara Eminencja“ płk. Sławka

## Płk. Matuszewski tworzy obóz „Narodowy“

przy pomocy sfer konserwatywnych i przemysłowych

Osobą, która na zewnątrz reprezentuje grupę pułkownikowską, jest płk. Sławek. Jest on jednak raczej osobą reprezentacyjną o głośnym nazwisku, prawie historycznym, która daje obozowi pułkownikowskiemu markę na zewnątrz. W subtelności gry politycznej raczej się nie wgłębia, nowych koncepcji nie tworzy, zagadnienia polityczne ujmując w sposób dość prosty i mało skomplikowany. W grupie pułkownikowskiej reprezentuje on czynnik woli.

### SZARA EMINENCJA

Natomiast mózg polityczny reprezentuje w tej grupie płk. Ignacy Matuszewski. Od czasu swego ustąpienia ze stanowiska ministra skarbu, stoi on raczej na uboczu. Nie wysuwa się na plan pierwszy. To pozostawanie na uboczu nie znaczy bynajmniej, że płk. Matuszewski przestał się zajmować sprawami politycznymi lub, że nie odgrywa w nich dużej roli. Oznacza to jedynie, że jest on dzisiaj „szarą eminencją“ płk. Sławka i całej jego grupy.

Płk. Matuszewski pozostawił po sobie w społeczeństwie jako minister skarbu pamięć nienajlepszą. Reprezentował politykę, prowadzoną zresztą przez jego bezpośrednich następców utrzymywaną za wszelką cenę parytetu złota choćby kosztem niezmiernych ofiar całego gospodarstwa społecznego. W oczach więc społeczeństwa występuje płk. Matuszewski jako ten, który żądał od niego wielkich ofiar, a ofiary te zostały zmarnowane. W tych warunkach płk. Matuszewski woli działać za kulisami życia politycznego, woli nie wysuwać się na jego scenę.

Płk. Matuszewski jest człowiekiem zdolnym, energicznym, twórczym. Jego m. in. koncepcją jest lansowany przez prasę konserwatywną pomysł szerokiego „obozu narodowego“, w skład którego, jak o tym niedawno pisaliśmy, mieliby wchodzić konserwatyści, grupa pułkownikowska i inne grupy niewiele mające wspólnego z prawdziwym pojęciem obozu narodowego.

Płk. Matuszewski ma być budowniczym nowego obozu. Ma on do tego liczne kwalifikacje, ma szeroko rozgałęzione stosunki w najrozmaitszych sferach i grupach.

### PULKOWNICY Z PRZYLEGŁOŚCIAMI

Płk. Matuszewski jest jedną z podpór grupy pułkownikowskiej, w której odgrywa dużą — nieraz decydującą rolę. Występując więc z koncepcją szerokiego obozu narodowego, występuje jako pełnomocnik całej grupy. Może też liczyć na wszystkie przyległości grupy pułkownikowskiej. Również w sferach konserwa-

tywnych cieszy się płk. Matuszewski szerokimi wpływami — jest wyrocznią polityczną dla chadającego zwykle swymi drogami Cato Mackiewicz, przez ks. Janusza Radziwiła wywiera wpływ na „Czas“, młodzi konserwatyści z „Polityki“ uważają go za męża przyszłości.

W ostatnich czasach płk. Matuszewski zainteresował się grupą „Falang“, uważając, że może ona stać się czynnikiem, który pomoże do zrealizowania jego nowych koncepcji politycznych.

### STOSUNKI WŚRÓD FINANSJERY

Wśród grup i organizacji narodowych, koncepcje płk. Matuszewskiego nie spotykają się z przychylnym przyjęciem. Może dlatego, że płk. Matuszewski jest typowym reprezentantem grupy pułkownikowskiej, może dlatego, że posiada rozległe stosunki w sferach finansowych i przemysłowych. Mówi się powszechnie o tym, że utrzymuje on stosunki ze znanym finansistą p. Szymonem Landauem i znanym przemysłowcem p. Alfredem Faltem, protektorat zaś, jaki udziela dwutygodnikowi gospodarczemu „Polityka Gospodarcza“ kierowanemu przez p. Lauterbacha, a popieranemu przez żydowski przemysł łódzki — jest powszechnie znany. Te rozległe stosunki nie są uważane w kołach narodowych za najlepszą kwalifikację do tego, by być on twórcą „nowego obozu narodowego“.

### KONCEPCJA NR. 2

I dlatego zdaje się, płk. Matuszewski poza szeroką koncepcją polityczną — posiada koncepcję Nr. 2 węższą, stworzenie obozu

„narodowego“, któryby się opierał na pułkownikach i konserwatyście, dodając do tego ewentualnie tego rodzaju grupki jak: Polityka, Falanga i inne. W tak pomyślanym obozie, byłoby niewiele ludzi, którzy już od dawna wyznają ideały narodowe. Ale sztyld narodowy możnaby nad tego rodzaju imprezą polityczną za wiesić.

Komunikat sowiecki stwierdza

## Japonia wszczęła działania wojenne przeciwko Sowieciom

MOSKWA, 8. 8. W konflikcie sowiecko - japońskim w ciągu ostatnich 24 godzin nastąpiło poważne zaostrzenie. W dniu wczorajszym wydany został po raz pierwszy krótki komunikat sztabu pierwszej armii kraju przy morskiego o sytuacji na froncie. Komunikat ten ma brzmienie następujące:

„Japonia wszczęła działania wojenne przeciwko Sowieciom. Sowieckie wojska pomagane oddziałami artylerii przystąpiły do akcji mającej na celu usu-

nięcie oddziałów japońskich z terytorium ZSRR. Lotnictwo sowieckie brało wybitny udział w oczyszczeniu terenów z oddziałów japońskich. Wojska sowieckie zajęły wszystkie nie-

zbędne punkty strategiczne“. W ujęciu japońskim natomiast sytuacja na froncie, jak o tym świadczy depecha, którą zamieszczamy poniżej, przedstawia się nieco inaczej.

krotnie atakowały pozycje japońskie. W pewnej chwili wojska japońskie i sowieckie dzieliła jedynie odległość 200 m. Doszło wówczas do walki na białą broń, po której żołnierze sowieccy zostali odparci. Oddział czerwonych cofnął się o 400 m. Czołgi sowieckie podzielone na cztery grupy, ustawiły się naprzeciwko pozycji japońskich.

Doniesienia agencji „Domei“ rzucają ciekawe światło na dyscyplinę panującą w armii sowieckiej. Oto dowódca oddziału 20-tu czołgów sowieckich i wszystkie załogi czołgów zostali rozstrzelani za dezercję, gdyż usiłowali zająć wygodniejsze pozycje z tyłu linii frontu.

### Krwawe walki na bagnety Nagły atak sowiecki odparty

TOKIO, 8. 8. Agencja „Domei“ donosi: „Oddziały sowieckie przeprowadziły w poniedziałek o

godz. 2-ej nad ranem dwa nowe ataki na wzgórze 52. Oba te ataki zostały odparte, po czym o godz. 6.30 rano zapanowała chwilowa cisza na froncie.

Pomiędzy godziną 7 a 11 rano w poniedziałek oddziały sowieckie w sile jednego batalionu, pod ostrą ognia artyleryjskiego, kilka-

### Spór dyplomatów

Rozmowa Szigimetsu — Litwinow

Na odcinku rokowań dyplomatycznych przeprowadzona została

w niedzielę wieczorem rozmowa między ambasadorem japońskim w Moskwie a komisarzem Litwinowym. Jak wynika z tekstu tej rozmowy, opublikowanego w poniedziałek przez japońskie ministerstwo spraw zagranicznych, Japonia proponuje przerwanie działań wojennych z zachowaniem status quo w danym momencie.

Natomiast Sowiety żądają utrzymania status quo z przed dnia 29 lipca, to znaczy się według linii granicznej, ustalonej w porozumieniu rosyjsko - japońskim w Hun - Czanie, które sporne terytorium wraz z jeziorem Hassan przyznawało Rosji. W odpowiedzi na tę propozycję ambasador Szigimetsu wysunął projekt przerwania działań wojennych przy zachowaniu status quo sprzed dnia 11 lipca.

Spór dyplomatów nie zakończył się żadną konkretną decyzją. Jak widać jednak z opublikowanego wyżej komunikatu, ostatnie słowo w tym sporze, powiedziały kółka wojskowe: WOJNA!

J. W.

### Słonecznie i ciepło Skłonność do burz

Przewidywany przebieg pogody w dn. 9 b. m.: pogoda słoneczna i ciepła o zachmurzeniu niewielkim w ciągu dnia.

W połudn.-zach. części kraju skłonność do burz. Stabe wiatry południowo-wschodnie.

Dziś w „ABC“ na str. 3-ej

Statut i regulamin Rotary  
Jeśli nie można „nad“  
to trzeba „pod“  
Co na to władze administracyjne?

## 700-letnia tradycja

700 lat mija w bieżącym roku od śmierci najwybitniejszego z książąt śląskich Henryka I Brodatego. Rządy jego — stanowią okres wielkiego wpływu Śląska na pozostałe dzielnice polskie, pod jego bohem panowaniem jednoczyły się dzielnice piastowskie, Henryk Brodaty był władcą Śląska, Wielkopolski (wraz z odzyskaną ziemią lubuską), ziemiami opolskiej, krakowskiej, a wobec opieki nad Bolesławem Wstydliwym ziemiami sandomierskiej.

Dziś rocznica wielkiego władcy Śląska, którego znacząca część dziś nie jest pod panowaniem Polski, została zupełnie pominięta — a przecież z przypomnienia historii tego

okresu płynie wiele nauk politycznych, doniosłych wobec dzisiejszej sytuacji.

Wobec ostrego ataku hitlerizmu na Śląsk, wobec ciągłej i dobrze zorganizowanej propagandy niemieckiej, wobec przyjaźni wielkiego kapitału śląskiego z Niemcami i powstającego stąd uprzywilejowania gospodarczego Niemców — dziś traktuje się Śląsk jakby był on ziemią nawpół niemiecką, do której prawa mają zarówno Niemcy i Polacy.

Okres rządów Henryka Brodatego, gdy był on seniosem rodu Piastów, gdy rozstrzygał spory między niezależnymi książętami Władysławem Łaskonogim i Władysławem Odonicem świadczy najlepiej

o tym, że Śląsk — mimo swego granicznego położenia — był ziemią rdzennie polską, że zainteresowania jego władców nie ograniczały się do spraw wewnętrznych dzielnicy, lecz ogarniały całość ziem Polski.

Stosunek władców innych dzielnic Polski do Henryka Brodatego, który już w roku 1230 przyjął tytuł „dux Silesiae Poloniae (t. j. Wielkopolski), et Cracoviae“. Świadczy o tym, że cała Polska uznawała wielkie znaczenie Śląska i że dzielnica ta przodowała reszcie kraju.

Dziś należy te fakty wydobyć z pyłu zapomnienia, dziś kiedy przeraża ilość „Niemców“ o rdzennie polskich na-

zwiskach, trzeba pamiętać o historycznej roli Śląska. Wszelkie usiłowania oddzielenia Śląska od innych części kraju, odizolowania życia śląskiego, czy traktowania Śląska jako jakiejś granicznej enklawy — to pomniejszanie Polski.

Śląsk, chociaż ze swego położenia stanowi ziemię kresową, musi brać pełen udział w życiu państwa polskiego. Odpowiedzią na wszelkie zakusy niemieckizmy na Śląsku musi być nie tylko zwieranie Śląska z życiem ziem centralnych, ale odzyskanie pełnego wpływu tej dzielnicy kraju na bieg życia narodowego — wpływu do którego daje prawo światła tradycja historyczna.

# „ABC“ walczy o Wielką Polskę!